

Sygn. akt IV KO 25/16

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie zażalenia pełnomocnika M. D.
na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w S. z dnia 16 października 2015r., V Ds .../15 o odmowie wszczęcia śledztwa
w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 189 § 1 i 2 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 21 kwietnia 2016 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w X. w przedmiocie
przekazania sprawy II Kp .../15/S do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

sprawę II Kp .../15/S przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Y.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 marca 2016 r. Sąd Rejonowy X, jako sąd odwoławczy, wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k., poza obszar Sądu Apelacyjnego w X, sprawy z zażalenia M. D. na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w S. o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez prokuratorów Prokuratury Apelacyjnej w X, poprzez zaniechanie wydania nakazu zwolnienia M. D. z dniem 26 sierpnia 2015 r. W uzasadnieniu postanowienia sąd ten wskazał, że przedmiotem oceny zarzutów zażalenia musi być nie tylko sposób postąpienia przez prokuratorów Prokuratury Apelacyjnej w X – występujących często przed

właściwym miejscowo sądem – na tle ustalonych okoliczności faktycznych i prawnych, ale także ocena prawna decyzji wydanych w konsekwencji wstrzymania przez Sąd Rejonowy w X wykonania pkt 2 postanowienia z dnia 26 sierpnia 2015 r. To zaś w ocenie sądu występującego z wnioskiem może prowadzić do powstania u postronnego obserwatora wątpliwości co do bezstronności sądu orzekającego w tej sprawie, zważywszy chociażby na kwestie prawidłowości zastosowania instytucji wstrzymania wykonania własnego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek zasługuje na uwzględnienie. Bezsporne jest, że w zakresie kontroli dokonywanej w postępowaniu odwoławczym istotna będzie ocena zachowań podejmowanych przez prokuratorów Prokuratury Apelacyjnej w X w zakresie zasadności odmowy wydania nakazu zwolnienia, po tym jak kwota poręczenia wskazana w postanowieniu sąd wpłynęła na konto bankowe. Sam jednak fakt, że prokuratorzy ci występują niejednokrotnie przed właściwym miejscowo sądem nie może stanowić podstawy do uznania, iż zachodzi wątpliwość co do bezstronności sądu odwoławczego. Fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem (adwokaci, biegli, tłumacze) nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów. Przyjmując inną optykę należałoby założyć, iż niejako z urzędu sędziowie mogą być stronniczy w czasie rozpoznawania spraw, które bezpośrednio lub chociażby pośrednio dotyczą działań innych osób, które z racji wykonywanego zawodu i miejsca jego wykonywania występują przed sądami mającymi siedzibę w określonym okręgu. To przecież zaś oznaczałoby, że istnieje swoista sieć powiązań nieformalnych pomiędzy takimi osobami, co przecież nie jest prawdą. Oczywiście mogą istnieć bliższe relacje (towarzyskie, przyjacielskie) pomiędzy osobami wykonującymi zawód sędziego, prokuratora lub adwokata czy biegłego. Jednak w takiej sytuacji sędzia winien złożyć stosowny wniosek o wyłączenie się od udziału w rozpoznawaniu takiej sprawy. Gdyby zatem chodziło tylko o ten aspekt wskazany w uzasadnieniu postanowienia, to wniosek nie mógłby zostać uwzględniony.

Za uwzględnieniem wniosku przemawia przede wszystkim fakt, że zarzut dotyczy działania prokuratorów w zakresie wykonywania postanowienia właściwego obecnie sądu, co może również prowadzić do konieczności dokonywania ocen w

zakresie prawidłowości zastosowania instytucji wstrzymania wykonania postanowienia o poręczeniu majątkowym, które wydał obecnie właściwy sąd do rozpoznania zażalenia. W takim układzie rozpoznanie zażalenia przez ten sam sąd, który wydawał decyzje procesowe, które następnie stały się podstawą działań przez prokuratorów, a których legalność kwestionuje skarżący, dawałoby podstawę nawet postronnym obserwatorom do czynienia zarzutów o braku bezstronności orzekających sędziów, albowiem sędziowie - w przeświadczeniu osób postronnych - mogliby podnosić te elementy, które miałyby także bronić zasadności i trafności wydanego postanowienia. Odsunięciu takich podejrzeń, nawet nieuzasadnionych, służy właśnie instytucja wskazana w art. 37 k.p.k. Celowe jest zatem przekazanie sprawy innemu równorzędnemu sądowi. W tym kontekście istotne jest to, że kontroli odwoławczej tego postanowienia dokonywał Sąd Okręgowy w X, co mogłoby obecnie, z uwagi na instancyjną podległość, dawać asumpt do podważania bezstronności innych sędziów orzekających w sądach rejonowych okręgu Sądu Okręgowego w X, gdyby sprawę tę przekazać im do rozpoznania. Podkreślić należy również i to, że problem prawny był dość złożony, skoro stał się przedmiotem zagadnienia prawnego (postanowienie z dnia 25 lutego 2016 r., I KZP 18/15). W ocenie Sądu Najwyższego celowe jest, aby oceny trafności zażalenia dokonał sąd poza obszarem właściwości Sądu Okręgowego w X. Z tego powodu konieczne było przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w Y.

Z tych powodów należało orzec jak w postanowieniu.

kc